

Sygn. akt II AKa 42/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2016r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA - Marek Czecharowski (spr.)

Sędziowie: SA - Rafał Kaniok

SO (del.) - Ewa Jethon

Protokolant: - sekr. sąd. Piotr Grodecki

przy udziale oskarżycielki posiłkowej E. K. i

Prokuratora Gabrieli Marczyńskiej - Tomali

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2016 r.

sprawy J. Z. urodz. (...) w S. s. H. i J. z d. B.

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji, wniesionych przez prokuratora, pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej oraz obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie

z dnia 5 listopada 2015 r. sygn. akt V K 86/14

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądza od oskarżonego J. Z. na rzecz oskarżycielki posiłkowej E. K. kwotę 20.000 (dwadzieścia tysięcy) zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. L. – z tytułu obrony z urzędu oskarżonego oraz na rzecz adw. M. H. pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej z tytułu zastępstwa procesowego kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł w tym 23% VAT;

zwalnia oskarżonego J. Z. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

J. Z. został oskarżony o to, że nocy z 25 na 26 sierpnia 2013 r. w mieszkaniu nr (...) przy ul. (...) w W., działając w zamiarze bezpośrednim, usiłował pozbawić życia E. K., poprzez zadawanie ciosów metalowym kluczem do odkręcania kół w głowę, ręce i nogi, zadawanie ciosów nożem kuchennym w głowę i ręce, zadawanie ciosów metalowym prętem, stanowiącym element hantli do ćwiczeń, w głowę, ręce i nogi, duszenie za szyję, w wyniku czego pokrzywdzona doznała obrażeń ciała w postaci: krwiaka przymózgowego w okolicy czołowo-skroniowo-ciemieniowej lewej, stłuczenia w mózgu w okolicy prawego płata skroniowego, złamania kości skroniowej i ciemieniowej po stronie lewej, złamania

luku jarzmowego po stronie lewej, złamania III i IV kości śródreźca lewego, złamania dalszego końca kości łokciowej lewej, rany ciętej śródreźca lewego z uszkodzeniem prostowników palca III, IV, V, rany ciętej głowy i małżowiny usznej lewej, stłuczenia obu rąk, stawu ramiennego lewego, prawej okolicy podłopatkowej oraz obu kolan, które to skutkowały ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu pokrzywdzonej w myśl art. 156 § 1 pkt 2 k.k., przy czym zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na aktywną obronę pokrzywdzonej oraz przyjazd funkcjonariuszy Policji,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 5 listopada 2015 r. (sygn. akt V K 86/14):

I. w ramach czynu zarzucanego oskarżonemu J. Z. uznał go za winnego tego, że w nocy z 25/26 sierpnia 2013 roku w W., działając w zamiarze spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu E. K. zadał jej nożem oraz metalowym kluczem do odkręcania kół ciosy, powodując powstanie obrażeń w obrębie głowy oraz lewej ręki, które to obrażenia powodowały chorobę realnie zagrażającą życiu i spowodowały inne ciężkie kalectwo tj. czynu z art. 156 § 1 p. 2 k.k. i za to, z mocy art. 156 § 1 p. 2 k.k. wymierzył mu karę 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

II. na zasadzie art. 63 § 1 i 5 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego J. Z. kary pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 26 sierpnia 2013 r. godz. 3.00 do dnia 5 listopada 2015 r.;

III. zasądził od Skarbu Państwa: na rzecz adw. M. L., obrońcy z urzędu oskarżonego J. Z., oraz na rzecz adw. M. H. pełnomocnika z urzędu oskarżycielki posiłkowej E. K., kwoty po 2287,80 zł brutto tytułem kosztów zastępstwa prawnego świadczonego z urzędu;

IV. na zasadzie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił E. K. dowody rzeczowe opisane w pkt. 1, 2, 5 i 6 wykazu dowodów rzeczowych na karcie 80 akt, oraz ręcznik wskazany w pkt. 2 w/w wykazu, zaś J. Z. zwrócił dowód rzeczowy opisany w pkt. 4 w/w wykazu i spodnie wskazane w pkt. 3 w/w wykazu, a ponadto E. K. zwrócić dowody rzeczowe opisane w pkt. 1, 2, 3 postanowienia w przedmiocie dowodów rzeczowych na karcie 233 akt (wykaz dowodów rzeczowych na karcie 232 akt);

V. zwolnił oskarżonego J. Z. od obowiązku uiszczania opłaty i pozostałych kosztów postępowania w sprawie przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Wyrok powyższy zaskarżyli na niekorzyść oskarżonego – prokurator oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, a także na korzyść oskarżonego jego obrońca.

Obrońca oskarżonego skarżąc wyrok w całości zarzucił mu obrazę przepisów postępowania karnego mających istotny wpływ na treść orzeczenia a mianowicie :

- art. 4, 7 i 410 k.p.k. przez dokonanie dowolnej oceny wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań pokrzywdzonej.

Wynikający z naruszenia powyższych przepisów błąd w ustaleniach faktycznych, stanowiący podstawę orzeczenia, a polegający na nieuprawnionym przyjęciu:

- iż doznane przez pokrzywdzoną obrażenia, powstały w wyniku działania oskarżonego.

Niezależnie od powyższego, w przypadku nie uwzględnienia w/w zarzutów, zarzucił rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości oraz winy, wynikającą z orzeczenia zbyt wysokiej kary co powoduje, że nie spełni ona swojej podstawowej funkcji prewencji szczególnej oraz ogólnej i przekracza oczekiwania społeczne w zakresie zapewnienia poczucia sprawiedliwości.

Mając powyższe na uwadze wnosił o zmianę w/w wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu. W wypadku nie uwzględnienia powyższego wniosku wnosił, aby Sąd Apelacyjny działając na podstawie

uprawnień przewidzianych w art. 437 par. 1 i par. 2 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok i wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności w wymiarze rzeczywistego pozbawienia wolności.

Prokurator również skarżąc wyrok w całości zarzucił:

I. obrazę przepisów procesowych tj. art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na pominięciu w treści opisu czynu spowodowanych u E. K. obrażeń, nadto niewskazaniu, które z nich spowodowały chorobę realnie zagrażającą życiu, a które inne ciężkie kalectwo w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.k.;

II. obrazę przepisów procesowych, tj. art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 7 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na przyjęciu w treści uzasadnienia za fachową, jasną i wyczerpującą opinię biegłej z Zakładu Medycyny Sądowej - A. D., która stwierdziła, że doznane przez pokrzywdzoną obrażenia głowy nie spowodowały choroby realnie zagrażającej życiu, zaś obrażenia lewej ręki spowodowały inne ciężkie kalectwo oraz jednoczesnym odrzuceniu opinii J. M., który przyjął, że doznane przez pokrzywdzoną obrażenia głowy spowodowały chorobę realnie zagrażającą życiu, w sytuacji, kiedy w treści wyroku przyjęto, że obrażenia pokrzywdzonej spowodowały zarówno chorobę realnie zagrażającą życiu, jak również inne ciężkie kalectwo, w wyniku czego nie można stwierdzić, jakie fakty sąd uznał za udowodnione, a jakie za nieudowodnione oraz na jakich w tej mierze oparł się dowodach;

III. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na dowolnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, poprzez wyciągnięcie sprzecznych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wniosków, iż oskarżonemu J. Z. nie można przypisać winy usiłowania pozbawienia życia E. K. oraz posłużenia się w tym celu narzędziem w postaci metalowego pręta, stanowiącego element hantli do ćwiczeń, podczas gdy prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne pozwoliłyby na uznanie w/w oskarżonego winnym popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W konkluzji apelacji wnosił o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej skarżąc wyrok w całości również na niekorzyść oskarżonego postawił zarzuty obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to:

1. art. 7 k.p.k. polegającą na jednostronnej, nielogicznej i sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego ocenie dowodów z zeznań pokrzywdzonej i wyjaśnień oskarżonego polegające na eksponowaniu wyjaśnień oskarżonego i deprecjonowaniu zeznań pokrzywdzonej, mimo iż zeznania pokrzywdzonej znajdują potwierdzenie w pozostałym zebranym w sprawie materiale dowodowym a wyjaśnienia oskarżonego znajdują potwierdzenie jedynie w ograniczonym zakresie, konsekwencją którego to uchybienia jest błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, iż oskarżony nie posługiwał się gryfem do hantli oraz że oskarżony nie działał w zamiarze pozbawienia życia pokrzywdzonej, oraz

2. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegającego na uznaniu, iż oskarżony swoim działaniem nie zmierzał do pozbawienia pokrzywdzonej E. K. życia, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i ustalony przebieg zdarzenia, a w szczególności wykorzystane przez oskarżonego narzędzia oraz sposób ich użycia jednoznacznie wskazują na taki właśnie zamiar oskarżonego.

Nadto wyrokowi temu zarzucił zaniechanie orzeczenia środka karnego w postaci:

3. nałożenia na oskarżonego obowiązku zapłaty zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonej w sytuacji, gdy w sprawie zachodzą przesłanki do orzeczenia tego środka karnego,

4. zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej, mimo iż przestępstwo zostało popełnione na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej, nacechowane było wysoką agresją i zastosowanie tego środka jawi się jako w pełni uzasadnione.

We wnioskach końcowych wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje, poza jednym z zarzutów apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, jako niezasadne nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy po prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu, poczynił trafne ustalenia faktyczne w wyniku których zasadnie dokonał zmiany opisu czynu przypisanego oskarżonemu oraz jego kwalifikacji prawnej.

Nie ulega wątpliwości, iż w kwestii przebiegu przedmiotowego zdarzenia Sąd dysponował jedynie zeznaniami pokrzywdzonej oraz wyjaśnieniami oskarżonego. Pozostałe dowody osobowe stanowią jedynie marginalne uzupełnienie, pozwalając na odtworzenie wydarzeń i logiczne wsparcie jednej z wersji zaprezentowanych przez głównych „bohaterów” wypadków w mieszkaniu pokrzywdzonej.

Apelacje, które zresztą bazują na relacjach mandantów ich autorów, próbują wykazać – co oczywiste – ich wyłączną wiarygodność przy jednoczesnym negowaniu wartości dowodowej depozycji drugiej strony.

W odróżnieniu od nich Sąd Okręgowy dokonał rzeczowej oceny tych relacji, skonfrontował je z pozostałymi dowodami (nie tylko osobowymi) i uwzględniając reguły logiki, a także korzystając z doświadczenia życiowego odtworzył, na ile było to możliwe przebieg wydarzeń oraz dokonał ich prawno-karnej oceny.

Wbrew też stanowisku oponentów, w rzeczywistości nie wskazał prymatu jednej z dwóch relacji, krytycznie odnosząc się do obydwu i wskazując, które fragmenty nie pozwalają na uznanie ich w określonej części za wiarygodne.

Sąd Okręgowy dając wiarę oskarżonemu, że nie miał zamiaru pozbawić życia pokrzywdzonej, ustalenia faktyczne co do przebiegu wydarzeń czyni praktycznie w oparciu o zeznania pokrzywdzonej i wspierając je dokumentacją lekarską oraz opis miejsca zdarzenia, przy krytycznej ocenie dokumentowania czynności oględzin.

Nie wypowiada też kategorycznych sądów na temat twierdzeń pokrzywdzonej co do kwestii trafności jej odczuć co motywowało i kierowało oskarżonym. Ostrożność sformułowań Sądu oddaje np. stwierdzenie na temat głosów słyszanych z mieszkania pokrzywdzonej przez sąsiadki, a zwłaszcza nie odnotowania przez nie głosu oskarżonego, co cyt. „Zdaje się przeczyć ... tej wersji pokrzywdzonej, gdzie podaje, iż oskarżony powtarzał, że ją zabije, a sam się powiesi” (str. 7 uzasadnienia wyroku).

Jednocześnie sumując zestawienie oraz ocenę dowodów zdecydowanie stwierdza, że „Wyjaśnień oskarżonego nie można uznać za w pełni wiarygodne” (str. 5 motywów) oraz „nie można przyjąć za prawdziwe tych wyjaśnień oskarżonego, gdzie podaje on, iż stwierdzone u pokrzywdzonej obrażenia są wynikiem tego, że wyskoczyła na balkon i tam się przewróciła” (str. 10 – 11 uzasadnienia).

Rzeczowość analizy dowodów i przyjęcie za podstawę ustaleń tego co w ich świetle uznać należy za bezsprzeczne, nie pozwala na podzielenie zaprzeczających sobie wzajemnie twierdzeń obu apelacji o dowolnej a nie swobodnej ocenie dowodów dokonanej przez Sąd meriti.

Należy natomiast podzielić stanowisko tego Sądu, iż charakter narzędzi użytych przez oskarżonego i ewentualnie wypowiedzianych deklaracji mających dowodzić zamiaru pozbawienia życia same w sobie nie dają podstaw do uznania za zasadną tezę aktu oskarżenia.

Słusznie Sąd Okręgowy zwraca uwagę na wymowę, wynikającej z relacji pokrzywdzonej, okoliczności czasu trwania zdarzenia, jego rozciągnięcia w czasie (ok. 1,5 godz.), przerw w napastowaniu pokrzywdzonej, w czasie których oskarżony podejmował z nią rozmowę, na temat nieustalonego, i jak trafnie to ocenia Sąd – mającego o wiele głębsze podłoże - konfliktu.

To bardzo istotne ustalenie, w połączeniu z realiami miejsca zdarzenia (obudowany balkon), dysproporcją sił oskarżonego i pokrzywdzonej, poniechanie dalszych ataków na balkonie, zajęcie się własną garderobą jeszcze w czasie zdarzenia (próba zdjęcia porwanych spodni) itp. dają asumpt do konstatacji, iż brak jest podstaw do przypisania oskarżonemu zamiaru zabójstwa nawet w postaci dolus eventualis.

Sąd Apelacyjny nie znalazł zatem podstaw do podzielenia zarzutów wszystkich apelacji, które formułowały zarzut obrazy przepisu art. 7 k.p.k. a w konsekwencji tego uchybienia, dokonanie błędnych ustaleń faktycznych. Przeciwnie, analiza akt sprawy oraz lektura pisemnych motywów wyroku prowadzi do wniosku, iż ustalenia Sądu Okręgowego pozostają pod ochroną statuowaną treścią art. 7 k.p.k. w pełni realizując określone w nim wymogi.

Pominięcie w opisie czynu przypisanego oskarżonemu gryfu od hantli, nie znalazło odzwierciedlenia w uzasadnieniu wyroku. Nieznana jest zatem przyczyna jego pominięcia. Należy jednak zwrócić uwagę, iż przedmiot ten wymieniony został przez pokrzywdzoną w późniejszej jej relacji podczas gdy konsekwentnie i kategorycznie eksponowane były samochodowy klucz do zmiany koła oraz nóż, których użycie neguje nieskutecznie oskarżony. Nie zmienia to ostatecznie oceny prawnej czynu oskarżonego.

Z kolei brak szczegółowego opisu obrażeń odniesionych przez pokrzywdzoną nie stanowił istotnego uchybienia w przypadku formuły użytej w wyroku („w ramach czynu zarzucanego oskarżonemu”) oraz wskazania w nowym opisie umiejscowienia obrażeń i ich konsekwencji, a więc znamion czynu stanowiącego podstawę skazania oskarżonego.

Odnośnie stwierdzenia w zarzucie apelacji prokuratora o „odrzuconiu opinii J. M.” stwierdzić należy, iż autor jej zapewne opacznie zrozumiał wywoły na jej temat. Sąd Okręgowy nie tyle odrzucił ją, ile - wskazując na jej ogólnikowość i brak rozważań odzwierciedlających proces wnioskowania - przyznał prymat opinii opracowanej przez biegłą A. D. z Zakładu Medycyny Sądowej.

Konkludując Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów apelacji, kwestionujących prawidłowość procedowania i trafność ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy.

Nie kwestionuje też prawidłowości przyjętej przez Sąd meriti kwalifikacji prawnej czynu, której zasadność została szczegółowo i przekonująco omówiona (str. 11 – 12 motywów wyroku).

Nie nasuwa również zastrzeżeń wysokość orzeczonej kary. Choć wymierzona w granicach przekraczających połowę ustawowego zagrożenia, nie nosi cech rażącej surowości, a w pełni odzwierciedla stopień zawinienia oskarżonego oraz uwzględnia wszystkie istotne dla jej wymiaru inne okoliczności, szczegółowo i rzeczowo omówione na stronach 12 – 13 uzasadnienia wyroku. Argumentację tę Sąd odwoławczy w pełni podziela.

Nie znalazł natomiast Sąd Apelacyjny uzasadnienia, do podzielenia nader lakonicznej zresztą argumentacji o braku podstaw do zasądzenia na rzecz pokrzywdzonej zadośćuczynienia. Nie kwestionując stanowiska Sądu Okręgowego o uchybieniu przez wnioskodawcę terminowi z art. 49a k.p.k., zasadnym, a nawet koniecznym było skorzystanie z przepisu art. 46 k.k. Pokrzywdzona, która w wyniku czynu oskarżonego dotknięta została kalectwem, musiała przez dłuższy czas leczenia zmagać się z cierpieniem, potęgowanym koniecznością przystosowania się do życia w dyskomforcie wynikającym z obecnej ułomności. W pełni uzasadnia to celowość przyznania rekompensaty za doznaną krzywdę w żądanej, niewygórowanej zresztą kwocie. Dlatego też Sąd Apelacyjny zamienił wyrok częściowo, zasądzając od oskarżonego na podstawie art. 46 § 1 k.k. na rzecz pokrzywdzonej kwotę 20 tys. zł tytułem zadośćuczynienia.

Nie uwzględnił natomiast żądania wnioskodawcy nałożenia na oskarżonego zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej. Niezależnie od argumentacji Sądu Okręgowego zważyć należy, że w przeszłości, w zachowaniu oskarżonego nie było przejawów nieposzanowania woli pokrzywdzonej jeśli idzie o przebywanie w jej pobliżu. Gdy uzgodnili, iż ma się wyprowadzić (wrzesień 2012 r.) w pełni to uzgodnienie uszanował, mimo, iż nie miał innego lokum. Wrócił do mieszkania pokrzywdzonej dopiero uzyskawszy jej zgodę. Brak jest zatem przesłanek do przyjęcia założenia, iż nie będzie respektował woli pokrzywdzonej, gdy nie będzie życzyła sobie kontaktu z nim.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku, w którym poza zmianą w oparciu o art. 46 § 1 k.k., w pozostałym zakresie orzeczenie Sądu Okręgowego utrzymał w mocy.

Nadto zasądził na rzecz obrońcy z urzędu honorarium należne za obronę w postępowaniu odwoławczym. Zwolnił natomiast oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze uznając, iż przy długoletnim pozbawieniu wolności i ograniczonych możliwościach zarobkowania nie będzie mógł on sprostać ich ponoszeniu. Kosztami tymi obciążył Skarb Państwa.